

Gazeta Bydgoska

KURJER BYDGOSKI

Adres Redakcji i Administracji:
Bydgoszcz, Marszałka Focha 39.Wydawca:
Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu, Oddział Bydgoszcz.Telefony Redakcji: 304 i 1044.
Telefon Administracji: 352.

Nr. 265.

Bydgoszcz, sobota, dnia 15 listopada 1930 r.

Rok IX.

Art. 7 Rozporz. Prezydenta Rzplitej z dnia 12 września 1930 r. głosi:

Kto przy głosowaniu tajnem zapoznaje się w sposób bezprawny z treścią cudzego głosu, ulega karze aresztu do roku, lub grzywny do 5000 złotych. Dotyczy to między innymi tych, którzy nawołują do jawnego głosowania. Ostrzegamy tych, którzy chcą łamać rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, że pociągnięci być mogą do odpowiedzialności w przeciągu lat 3.

Jak powinny odbywać się wybory?

1) Wybory do Sejmu odbywać się mają 16 listopada, do Senatu 23 listopada.

2) Głosowanie odbywać się ma przez 12 godzin, to jest od 9 rano do 9 wiecz.

3) Mężowie zaufania naszej listy powinni być w lokalu swojej komisji obwodowej przynajmniej na pół godziny przed otwarciem głosowania, aby być przy badaniu, czy urna jest pusta, oraz dopilnować, aby w każdym lokalu komisji był parawan, za którym wyborcy wkładają swe kartki do kopert. Gdyby parawanu nie było, należy zażądać spisania o tem protokołu, gdyż parawany istniały przy wszystkich poprzednich wyborach i nie było rozporządzenia ani dekretu Prezydenta Rzplitej, któryby to prawo zwyczajowe znosił.

4) Każdy z wyborców powinien zbliżyć się do stołu komisji, podać swoje imię, nazwisko i adres, a gdy po sprawdzeniu w spisie otrzyma od przewodniczącego kopertę, pójść za parawan (gdyby go nie było, w kąt pokoju) i tam włożyć swój głos do koperty.

5) Koperty nie zaklejać. Po oddaniu jej przewodniczącemu dopilnować, aby ten rzucił kopertę do urny.

6) Głosowanie jest tajne. Każdego ktoby chciał agitować za jawnością głosowania, należy pociągnąć do protokołu, a spotka go kara w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o czystości wyborów z dnia 12 września rb. O każdym wypadku agitowania w lokalu wyborczym za jawnością głosowania należy zawiadomić pełnomocnika listy Nr. 4 (na okręg bydgoski red. Konrad Fiedler, Marszałka Focha 39). Przedawnienie występkę następuje dopiero po trzech latach, jego więc sprawcy mogą otrzymać swa karę zaraz po wyborach, albo i później.

7) Kartki przy głosowaniu można złożyć na pół. Ci więc urzędnicy, którym bezprawnie grozi się represjami, jeśliby chcieli włożyć swój głos do koperty za parawanem, mogą go włożyć pośrodku pokoju, ale zwinięty na pół. Za pokazywanie głosu i jego numeru należy pociągnąć do protokołu, jako za niedozwoloną agitację w lokalu wyborczym.

8) Ponieważ bojówki „sanacji” mogą dopuszczać się w dniu wyborów karygodnych wykryków (naprz. odbierając i niszczyć nasze kartki przed lokalem wyborczym), każdy z wyborców powinien zabrać kartkę ze sobą z domu. Jeszcze lepiej, jeśli będzie miał w dniach wyborów przy sobie kilka kartek Nr. 4 aby w razie potrzeby dać znajomym, którzyby o kartce zapomnieli.

9) Kartki muszą być białe. Format dowolny. Najlepiej 6x9 ctm. lub 8x10 ctm. Na kartkach może być wydrukowana (lub wypisana) tylko cyfra 4. Nie wolno robić żadnych znaków ani

dopisków, bo to unieważnia głos.

10) Kartki na innym kolorze papieru (czerwone, żółte, zielone itd.) są nieważne. Ponieważ zaś „sanacja mo-

ralna” w Warszawie wypuściła miliony kartek Nr. 4 na innych kolorach papieru, mogą one dojść i do naszego okręgu. Pamiętajcie, że ważne są tyl-



Gościnny występ operetki toruńskiej w Bydgoszczy.

Znana utalentowana artystka scen warszawskich, p. Salomea Rutkowska-Pekalska, obdarzona pięknym głosem, obecnie na gościnnych występach w Teatrze Toruńskim, wystąpi raz jeden z zespołem tego teatru w pięknej operetce „Księżna Chicago” w roli tytułowej. Na występach w Toruniu p. Rutkowska - Pekalska odniosła wielki sukces, a toalety artystki wprowadzają widownię w nieopisany zachwyt. Powyżej fotografie artystki tej w dwóch pozach.

Skarga przeciw p. Karpińskiemu i policji.

Mec. Sylwester Felcyn złożył w imieniu pełnomocnika listy Nr. 4, red. Konrada Fiedlera, skargę do Sądu Okręgowego przeciwko referendarzowi Starostwa Grodzkiego, p. Karpińskiemu. W skardze tej p. Karpiński obwiniony jest o nadużycie władzy i świadome naginanie prawa. Skarga dotyczy nietylko ostatnich krwawych zajęć w Bydgosz-

czy, ale również szykan, stosowanych do prasy narodowej i akcji wyborczej obozu narodowego.

Jednocześnie mec. Felcyn w imieniu aresztowanych we wtorek redaktorów „Gazety Bydgoskiej” złożył do Sądu Okręgowego skargę na komisarza policji śledczej, p. Lisowskiego, za bezprawne pozbawienie wolności osobistej.

Rabini żydowscy nawołują do głosowania na Be-Be.

Po cyganach, marjawitach, hodorowcach, wydali wezwanie do głosowania za jedyneką rabinów małopolskich. Otóż najważniejsze ustępy z tej odezwy brzmią:

„My wierni żydzi, którzy trzymamy się zawsze zasad i postanowień świętej Tory i wierzymy w święte słowa proroków i pamiętamy wszystkie nakazy, powinniśmy spełnić święty obowiązek i w obecnej chwili stanąć za rządem. Każdy prawy żyd wie, że mając tyl-

wrogów, nasza egzystencja byłaby bardzo zagrożona, gdyby nie opieka rządu, którą nas otacza i z której korzystamy, przez co niweczy się plany naszych wrogów.”

Pod odezwą znajduje się 153 podpisów rabinów małopolskich. Niezależnie od tego rabin z Bełza — Aron Rokach podpisał osobny „manifest”, nawołujący żydów do głosowania na listę Nr. 1.

ko białe kartki.

11) „Sanacja” szykuje jeszcze, jak nas informują, różne niespodzianki. Awantury uliczne, odezwy w ostatniej chwili, że Lista Narodowa łączy się z „samacyjną” jedyneką, specjalne wydawnictwa itd. Należy wszystkim to przyjąć ze spokojem i spełnić swój obowiązek: oddać w dniu wyborów kartkę Nr. 4.

12) Po skończeniu głosowania (o godz. 9 wieczorem) mężowie zaufania obowiązani są dopilnować obliczenia głosów. Obliczenie musi się odbyć w tym samym lokalu, w którym odbywało się głosowanie. Na wypadek, gdyby miało zabraknąć światła, powinien każdy mąż zaufania mieć przy sobie świecę i ew. kieszonkową latarkę elektryczną. Po obliczeniu głosów, mężowie zaufania naszej listy obowiązani są podać natychmiast telefonicznie wynik głosowania do swoich zarządów powiatowych Stronnictwa Narodowego, lub wprost do pełnomocnika listy: red. Konrad Fiedler, Bydgoszcz, tel. 304 i 1044. Obowiązkiem także jest przesłać pełnomocnikowi listy natychmiast wynik głosowania na piśmie.

13) Władzą w lokalu wyborczym jest tylko przewodniczący komisji i policja podlega tylko jego dyrektywom. Ani władza administracyjna (starosta, wójt, sołtys) ani władza policyjna (komendant, komisarz, przewodnik) nie mają prawa wydawać funkcjonariuszom policji w lokalu wyborczym żadnych poleceń bez wiedzy i zezwolenia na to przewodniczącego.

14) Narodowcy powinni w każdej sytuacji zachować spokój i godność obywatelską. W razie prób prowokacji należy reagować z rozwagą, ale stanowczo.

Toczmy walkę o Polskę przyszłości, Polskę szczęśliwą, uczciwszą, polską! Wrogów mamy złych i przebiegłych. Dlatego musimy być czujni i przygotowani z ich strony na wszelkie niespodzianki.



Premier belgijski Jaspars, który wraz z rządem podał się do dymisji.

FUNDUSZ WYBORCZY Stronnictwa Narodowego

Bardzo wiele osób zapytuje się, gdzie można składać datki na akcje wyborczą na rzecz Listy Narodowej nr. 4. Otóż w Bydgoszczy zarząd okręgowy Stronnictwa Narodowego przyjmuje nawet groszowe datki na fundusz wyborczy.

Adres: Redakcja „Gazety Bydgoskiej”, ul. Marszałka Focha 39

Ujęcie działaczy komunistycznych na Śląsku.

Warszawa, 14. 11. (Tel. wł.) — We czwartek przeprowadzono w rozmaitych punktach na Śląsku rewizje, podczas których ujęto kilku działaczy komunistycznych, zajmujących się kontrabandą bibuły komunistycznej. Szła ona 2 drogami. Jedną ze Śląska czeskiego, gdzie organizował ją poseł komunistyczny do parlamentu czeskiego Karol Sliwka, a drugą ze Śląska niem., gdzie kolportaż organizował b. poseł komunistyczny na Sejm Śląsk niem., który zbiegł na Śląsk niem.

Niepowodzenie „sanacji” na Śląsku

Katowice, 13. 11. (Tel. wł.) — „Sanacja”, mimo wielkich wysiłków i nie szczędzenia trudów ani pieniędzy, czuje się na terenie Śląska bardzo niepewnie. Każdy bowiem napad, każde rozbitcie szyby, lub wywołana awantura, wywołuje skutek wręcz odmienny od zamierzonego. Górny Śląsk cicho przygotowuje się do zaciełej rozgrywki z „sanacją” w dniu wyborów. Tutejsza „sanacja”, nie czując gruntu pod nogami, sprowadza co najgrubsze ryby. Oprócz inż. Kuehna, inż. Kwiatkowskiego i szeregu innych dygnitarzy, którzy już kilkakrotnie na Śląsku przemawiali, obecnie przyjechał wice-minister oświaty, ks. Zongolłowicz.

Przyjazd jego spowodowany został niepokojeniem „sanacji” jednomyślną postawą duchowieństwa śląskiego przeciwko „sanacji”. Ks. Zongolłowicz w toku swych wywodów w Tychach porównywał dogmaty kościelne z dogmatami Polaka i „stwierdził”, że „razd nasz jest również dogmatem (!) a dogmatów krytykować nie wolno”. W końcu ks. Zongolłowicz oświadczył, że dla niego jest obojętne, czy „sanacja” zdobędzie jeden mandat czy 300, gdyż w żadnym wypadku władzę z rąk nie wypuści, chyba, że władzę tę wydrą jej z rąk wraz z życiem.

Z komisji rozbrojeniowej

Genewa, 13. 11. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji przygotowano wawczej do konferencji rozbrojeniowej delegaci w dalszym ciągu przedstawiali punkty widzenia swych rządów. Delegat turecki wypowiedział się za przyjęciem metody budżetowej. Bezsrobie ograniczenie zbrojeń winno być skorygowane przez pewne odchylenia na rzecz krajów nieprzemysłowych. Delegat bułgarski oświadczył, że żaden z proponowanych systemów go nie zadawalnia. Głosowanie komisji odbędzie się jutro. Komisja będzie musiała dokonać wyboru między 3 wnioskami: ograniczenie bezpośrednie, metody budżetowe lub kombinacja tych 2 systemów. W czasie dzisiejszej dyskusji delegat niemiecki Bernsdorff wywołał incydent o charakterze politycznym, oświadczył, że nie może być mowy o rozbrojeniu bez niwelacji zbrojeń. Delegat francuski Massigli interwenjował, domagając się, aby kwestia ta została gruntnie przedyskutowana przed zamknięciem sesji komisji.

Delegacja Stahlhelmu u Mussoliniego.

Rzym, 13. 11. (PAT). Agencja Havasa podaje, że Mussolini przyjął na audjencji delegację Stahlhelmu z Heinkem na czele, który wygłosił przemówienie, dziękując za serdeczne przyjęcie. Heinke zaznaczył, że członkowie Stahlhelmu wiedzą, że w walce swej z liberalizmem i marksizmem powinni opierać się na faszystmie oraz, że kraje, słuchające na niewielkiej przestrzeni Europy środkowej, podlegają wspólnemu losowi i muszą się rozwijać równolegle. Mussolini odpowiedział po niemiecku, twierdząc, że z radością odpowiada na powitanie Stahlhelmu, i wyraził pewność, że po swym pobycie we Włoszech Stahlhelm będzie mógł zaprzeczyć wszelkim kalumniom, rzucanym na Włochy. W zakończeniu Mussolini wyraził swoją sympatię dla Stahlhelmu. Rozmowa była długa i serdeczna.

Czy jesteś członkiem Czerwonego Krzyża?



Praca społeczna pracowników więzienia karno-śledczego w Bydgoszczy.

W dążeniu do intensywniejszej pracy w popieraniu działalności Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwwzwojowej, pracownicy więzienia jako członkowie Koła L. O. P. P. przy więzieniu karno-śledczym w Bydgoszczy, w zrozumieniu potrzeby przygotowania i wyszkolenia odpowiedniej drużyny ratowniczej, biorący partiami poza służbą udział na miejscowych kursach instruktorskich przeciwwzwojowych i sanitarnych, po otrzymaniu z ukończonych kursów świadectw na instruktorów, od czasu do czasu wygłaszają dla personelu więziennego i więźniów odczyty i pogadanki w zakresie stosowania obrony przeciwwzwojowej i ratownictwa, a ponadto personel więzienny w czasie wolnym od służby, przy pomocy

udzielonych z Komitetu L. O. P. P. sprzętów, biorą udział w praktycznych ćwiczeniach obrony przeciwwzwojowej, by na wypadek kataklizmu wojennego, wobec nowoczesnych środków walki lotniczej, przy użyciu trujących gazów, bakterij itp. Każdy z pracowników więziennych był dobrze przygotowany do obrony Ojczyzny i by w razie napadu na teren więzienia, potrafił obronić powierzone jego pieczy życie więźniów. Oprócz powyższej działalności członków w L. O. P. P. biorą także udział wszyscy członkowie w propagowaniu i popieraniu działalności Floty Narodowej oraz Polskiego Czerwonego i Białego Krzyża. Dajemy powyżej fotografie członków Drużyny Ratowniczej Koła L. O.

Znak czasu!

Advertisement for 'Gazeta Wągrowiecka'. It features the newspaper's title in large, stylized letters. Below the title, it says 'WĄGROWIEC, dnia 5 listopada 1930r.' and 'Rok X.'. The main text of the advertisement is a notice regarding the closure of the printing press, stating that on October 31st, the press was closed and the printing of the newspaper ceased. It mentions that the printing was done by the 'Gazeta Wągrowiecka' printing house. The notice is signed by the 'ZAMKNIĘCIE DRUKARNI NASZEGO WYDAWACTWA.' and 'ARESZTOWANIE B. POSEŁA LEWANDOWSKIEGO.' It also mentions a 'Manifestacyjne zebranie Stronnictwa Narodowego w Wągrowcu.' and 'ZAJĘCIA NA ZEBRANIU STRONN. NAROD. W PRZEMISZNIU.' The advertisement concludes with the name of the editor: 'Redaktor odpow. Antoni Wągrowiec, Wągrowiec, K. Bonowski Wągrowiec.' and the address: 'Oficyna na poczcie 200 Wągrowiec, powiat Wągrowiecki.'

P. P. przy więzieniu karno-śledczym. Siedzi w środku zasłużony naczelnik więzienia p. Makuch, po jego prawej stronie p. inspektor więzienny Wieczorek.

Jeszcze rewizje w Krakowie i Lwowie.

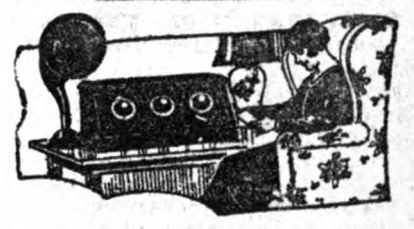
Warszawa, 14. 11. (Tel. wł.) — We czwartek popołudniu dokonano w Krakowie czwartej z rzędu rewizji w lokalu Stron. Narodowego. We Lwowie o godz. 7 wiecz. do redakcji „Lwowskiego Kurjera Porannego” wkroczył oddział, złożony z 20 policjantów i przeprowadził tam 2-godzinną rewizję. Następnie zrewidowano lokal administracji oraz lokal komitetu wyborczego Stronnictwa.

Poprawa bytu urzędników?!

Już otrzymali jako załączkę po kilka broszurek i ulotek „sanacyjnych”. Katowice, 13. 11. (Tel. wł.) Zapowiedziana przez „sanację” poprawa bytu urzędników już się spełnia. Jako załączkę tej poprawy rozesłano kolejarzom śląskim, dzięki staraniom wicedyrektora kolei p. Wasika następujące „asygnaty” w naturze: 1. ulotkę z fotografią Piłsudskiego, 2. „Śląsk w latach 1926 do 1930”, 3. „Nowa Targowica”, 4. „Pracownik a wybory” i 5. „Jedni gadali a drudzy robili” — razem w cenie 85 groszy.

Głos zasłużonego kapłana gdyńskiego.

Gdynia, 14. 11. (Tel. wł.) W związku z ostatnim napadem „sanacyjnym” na zebraniu Stronnictwa Narodowego proboszcz tutejszy ks. Teodor Kurzyński ogłosił w miejscowej prasie wezwanie do parafjan, w którym wyraził ofiarom napadu współczucie, rozbijający zaś wyzywa do opamiętania i piętnuje ich jako „rozbijaczy Polski na Ziemi Kaszubskiej”. Głos kapłana gdyńskiego, nadzwyczaj cenionego, wywarł bardzo silne wrażenie nie tylko wśród samych Kaszubów.



Programy radiofoniczne.

- Sobota, 15 listopada 1930 r. Warszawa, 212,5 kc., 12 kW., 1.411,7 m. 11.40. Przegląd prasy krajowej P. A. T. 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych. 15.00—15.20. Komunikat gospodarczy. 15.35—15.50. Kącik artystyczny L. S. G. 16.15. Muzyka z płyt gramofonowych. 16.45. Kącik dla młodych talentów muzycznych. 17.45—18.15. Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży. 18.15. Transmisja z Filharmonji Warszawskiej na wszystkie stacje polskie. 19.00. Rozmaitości. 19.25—19.35. Płyty gramofonowe. 19.55—20.00. Muzyka z płyt gramofonowych. 20.30. Muzyka lekka. 22.15. Muzyka z płyt gramofonowych. 23.00—24.00. Muzyka taneczna z hotelu „Polonia”. Poznań, 896 kc., 1,5 kW., 334,8 m. 7.15. Gazeta poranna R. P. 13.05—14.00. Koncert gramofonowy. 17.45—18.15. Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży. 19.00—19.40. Interludjum muzyczne. 19.40—20.30. Dodatek do gazety porannej R. P. 20.30—22.00. Koncert muzyki lekkiej z Warszawy. 22.15—24.00. Muzyka taneczna z cukierni „Polonia”. Katowice, 734 kc., 10 kW., 408,7 m. 12.10—13.10. Koncert z płyt gramofonowych. 15.00—15.20. Komunikat gospodarczy z Warszawy. 16.10—16.45. Koncert z płyt gramofonowych. 17.45—18.15. Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży. 18.15. Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. 19.25—19.35. Intermezzo muzyczne. 19.55—20.00. Kom. Zw. Młodzieży Polskiej. 20.30—22.00. Muzyka lekka z Warszawy. 23.00—24.00. Muzyka taneczna z Warszawy.

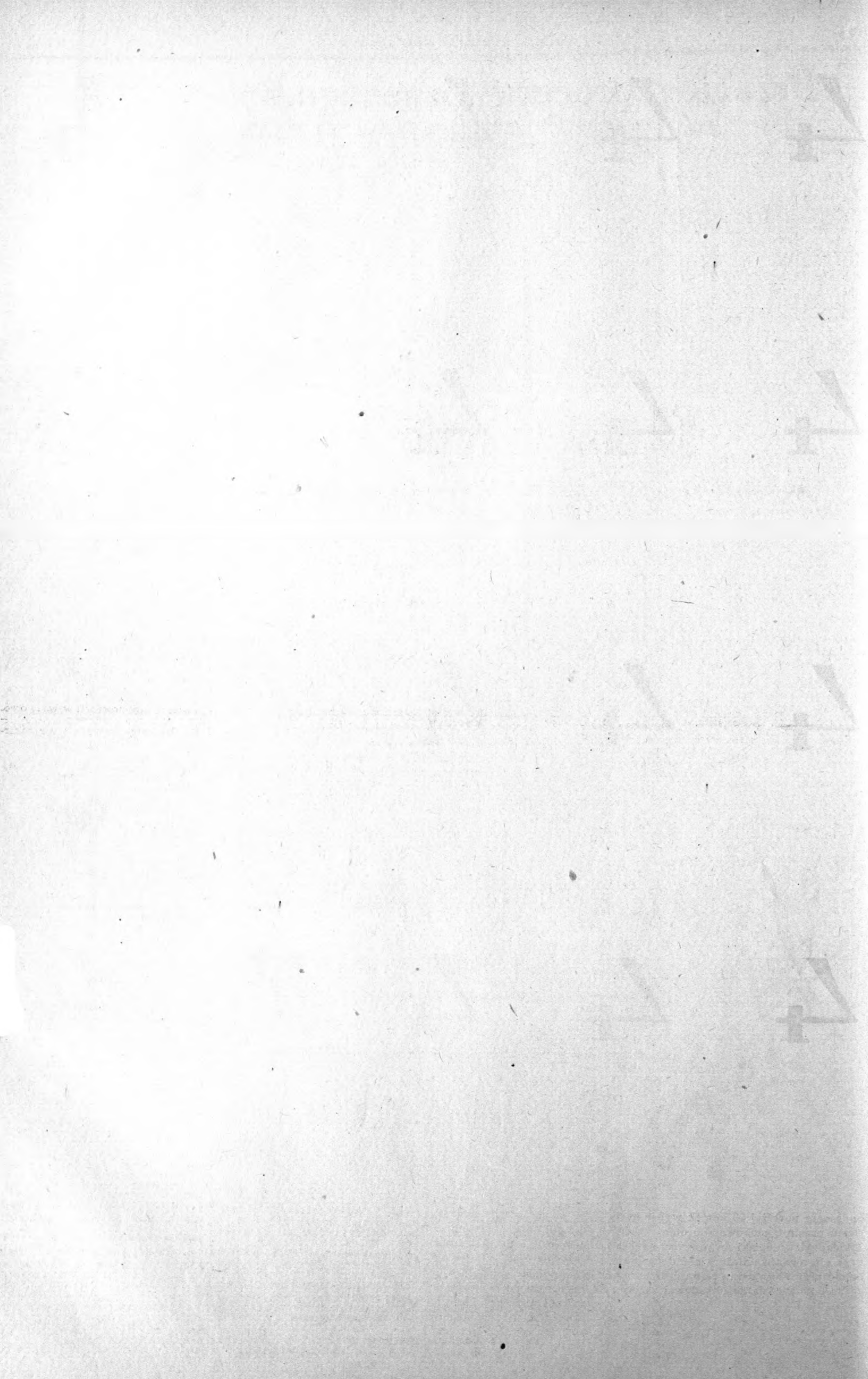
4 4 4 4 4

4 4 4 4 4

4 4 4 4 4

4 4 4 4 4

Podajemy powyżej 20 kartek wyborczych, które należy odpowiednio powycinać. Wymiar kartki dowolny (najlepiej 6×9 cm). Kartki po wy-
cięciu prosimy zachować do dnia wyborów. Kartki zbędne prosimy rozdać między przyjaciół i znajomych, którzy ich jeszcze nie posiadają.
Jakiegokolwiek dopiski do numeru na kartce wyborczej, jak imię, nazwisko kropka, lub jakiegokolwiek inny znak, unieważniają oddany głos.
Przy głosowaniu należy kłaść do koperty tylko jeden głos. Głosowanie w myśl Konstytucji i Ordynacji Wyborczej jest tajne. Ktoby chciał
łamać przy głosowaniu tajność wyborów, należy zażądać spisania o tem protokołu przez przewodniczącego Komisji Wyborczej i pociągnięcia
go do odpowiedzialności sądowej za łamanie zasady czystości wyborów. Specjalne rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 12. IX. 1930 przewiduje
za taki występki 1 rok więzienia i 5000 zł grzywny.



Przebieg procesu Graebego.

W wyniku przeprowadzonej w drodze rozprawy, jak już podawaliśmy, b. poseł Graebe został skazany na karę sześciu miesięcy więzienia. Rozprawa odbywała w cały szereg momentów niezwykle. A więc m. i., gdy odczytywano dokumenty, między którymi znajdowały się i listy wpływające na osadników anulacyjnych lub optantów do pozostania w Polsce, albo spisy obdarowanych medalem „Kryfhäuserbundu“ oraz kompromitujące statystyki szkolne, znalazł się list b. posła Graebego z roku 1929 do jednego z profesorów uniwersytetu berlińskiego, w którym on po opisanu swych stosunków domowych twierdził, iż „zachodnia dzielnica nie długo już ostoją się przy Polsce“. W cytowanym przez nas liście znajduje się cały szereg momentów rysujących sposób myślenia p. Graebego. I jak słusznie stwierdził p. prokurator, już ten jeden list wystarczyłby na wytoczenie b. posłowi

Graebemu oskarżenia o zdradę stanu. Po przesłuchaniu jednego świadka em. inspektora Kluskowskiego, p. przewodniczący Radłowski zarządził przesłuchanie znawców. Otóż rzeczoznawca w sprawach szkolnych, radca kuratorium poznańskiego p. Rankowski, oświadczył, iż istnieją rozporządzenia rządu polskiego, zabraniające nauczycielstwu udzielania jakichkolwiek statystyk lub wiadomości z powierzonych im szkół. Dalej znawca szeroko rozwodził się nad tematem przesiedlania dzieci niemieckich z jednej gminy do drugiej w celu utrzymania szkół niemieckich.

Jako następny miał składać orzeczenie delegat sztabu generalnego, major Szallński. Na czas ten wykluczono jawność. Przed składaniem orzeczenia przez majora Szallńskiego, przewodniczący rozprawy dr. Radłowski zwrócił się do stron z zapytaniem, czy znawcę należy zaprzysiąc. Proku-

rator dr. Kuziel prosi o zaprzysiężenie. Adwokat Grzegorzewski z Poznania, obrońca oskarżonego, w nonszalantycznej pozie, złożywszy nogę na nogę, rzekł: „Nie przykładam żadnej wagi do przysięgi“. Na sali nastąpiła zło-wroga cisza i konsternacja. Przewodniczący dr. Radłowski w nader ostrych słowach skarcił niefortunnego obrońcę, któremu zwrócił uwagę, że nie tylko przez swoje powiedzenie obraża Trybunał, ale dalej godzi w świętość przysięgi. Pamiętajmy mec. Grzegorzewskiego jeszcze z rozprawy „Deutschtumsbundu“ i doprawdy jego niewłaściwe zachowywanie się przed sądem bydgoskim przypisać należy albo zbyt pohopnem zajęciem się sprawą niemiecką lub też osobistym, niedoważeniem.

Po zamknięciu postępowania dowodowego zabrał głos prokurator dr. Kuziel, który w swym oskarżeniu po scharakteryzowaniu całokształtu dzia-

łalności „Deutschtumsbundu“ oraz Graebego jako kierownika tej organizacji nadmienil, iż rozprawa w zupełności udowodniła, że zbrodnia z § 129 k. k. była przez Graebego popełniona i to w kierunku nie tylko osłabienia, ale nawet udaremniania wykonywania ustaw polskich. Dalej jest faktem, że Graebe był promotorem w zbieraniu niedozwolonych statystyk szkolnych oraz rozsyłał okólniki, zalecające poborowym zgłaszanie niewłaściwej opinii.

Co do zbrodni z § 86 (przygotowanie do przygotowania zdrady stanu) również rozprawa udowodniła, że Graebe jako kierownik Deutschtumsbundu stwarzał kadry b. wojskowych armji niemieckiej i ewidencję ich przesyłał do Niemiec. Te czynności, delikatnie nazywając, można zakwalifikować jako „zdradę dyplomatyczną“. Najlepiej charakteryzuje sposób myślenia b. posła Graebego jego list do Berlina z roku 1929, w którym on udawadnia, że jeszcze dziś w jego umysłowości pokutują idee odwetowe. Jest on jakby „polskim Treviranusem“. Prokurator wnioskował o ukaranie Graebego za zbrodnię z § 129 1/2 roku więzienia, za zbrodnię z § 86 dwa lata twierdzy.

Obrońca Grzegorzewski, usiłując zbić oskarżenie, m. i. twierdził, iż wszystkie dokumenty, znajdujące się w aktach, a udawadniające winę Graebego, są to, jego zdaniem, albo listy oryginalne i nie wysłane wogóle, albo też kopie, które były li tylko brulionami listów, które nigdy z „Deutschtumsbundu“ nie wyszły. Zresztą, jak twierdził p. Grzegorzewski Graebe nie jest zwykłym śmiertelnikiem, jest bowiem oficerem niemieckim który ma honor ponad wszystkim i nie zniżyłby się do tak brudnej akcji, jaką przypisuje mu akt oskarżenia. Prosi o uwolnienie od winy i kary.

Obrońca drugiego obrońcy, adwokata Spitzera utrzymana w przyzwolonej formie (jeszcze raz musimy podkreślić że mec. Spitzer, chociaż jako Niemiec mógłby ostrzej przemawiać, w tym kierunku pozostawił pole, jak i w procesie Deutschtumsbundu, swemu „polskiemu“ koledze), zdążyła do wykazania luk prawnych w akcie oskarżenia.

W krótkiej replce prokurator dr. Kuziel w zupełności zbił wywody obrońcy i po blisko godzinnem przemówieniu Graebego (ostatnie słowo oskarżonego) sąd udał się na naradę.

Po naradzie Trybunał wyłożył wyrok, skazujący Graebego na karę 6 miesięcy więzienia za zbrodnię z § 129. W uzasadnieniu wyroku (świetnym jak zwykle, co do formy i treści) dr. Radłowski nadmienil, iż Sąd przyjął za udowodnione, że Graebe działał w kierunku osłabienia i udaremniania zarządzeń Państwa Polskiego, że jego działalność była szkodliwa i podpadająca pod wykroczenia, mieszczące się w § 129 k. k. Natomiast co do przygotowania do zbrodni zdrady stanu, Sąd nie znalazł dostatecznie uchwytnych dowodów, aby Graebego uznać winnym i dlatego skazał go, uwzględniając wszystkie okoliczności, tak obciążające jak i łagodzące, na karę 6 miesięcy więzienia.

Dość licznie zebrana publiczność, przysłuchująca się rozprawie, komentowała wyrok. Słysząc byłą można zdanie, iż choć Graebe „mało dostał“, jednak samo skazanie jego jest przypieczętowaniem szkodliwej działalności Niemców w Państwie Polskiem.

Pisma niemieckie o wyroku na Graebe'go.

Berlin, 13. 11. (Tel. wł.). Prasa zamieszcza na pierwszych stronicach obszernie sprawozdania z procesu Graebego.

Wieczorna „Kreuz Ztg.“, komentując wyrok, pisze, iż wydawało się niemożliwością, aby sąd polski śmiał (!) skazać Graebego i że wyrok jest jedynie godny wzgardy. Jest charakterystyczne, że pismo to podaje szczegółowe streszczenie części rozprawy, która się odbyła przy zamkniętych drzwiach.

„Deutsche Tagesztg.“ pisze w tym samym sensie, piętnując „bezwzględność“ polska i wzywając rząd do represji.

— Zabawa Maslerzy. W ostatniej chwili przypominamy wszystkim członkom oraz sympotom o zabawie, która się odbędzie w sobotę, dnia 15 b. m., w salach p. Beckera przy ul. Św. Trójcy 3—9. Szan. Obywatelstwo uprasza się o poparcie powyższej zabawy, gdyż czysty zysk przeznaczony na gwiazdkę dla bezrobotnych członków. Sala udekorowana. Początek o godzinie 19. Niaki wstępu.

Deutsche

der Kreise Lipno, Wloclawek, Mieszawa!

Die deutsche Liste Nr. 12 ist für ungültig erklärt worden, weil sie Fehler enthielt. Somit gibt es in unserem Wahlbezirk keine deutsche Liste Nr. 12. Jede Stimme, die auf diese Nummer abgegeben werden wird, ist von vornherein verloren.

Die jetzigen Sejm- und Senatswahlen am 16. und 23. November sind anders, als die Wahlen in früheren Jahren. — Die jetzigen Wahlen bedeuten, daß gewählt wird entweder für Marschał Piłsudski oder gegen ihn, entweder für die Regierung oder gegen die Regierung.

Was will Marschał Piłsudski? Marschał Piłsudski will die Konstitution ändern und zwar wesentlich in drei Punkten.

Erfstens, will Marschał Piłsudski die Unantastbarkeit der Sejmabgeordneten beleitigen. Wer das Gesetz übertritt, ist des Gerichts schuldig. Sejmabgeordnete vertritt jedoch dieser Grundlag bis jetzt nicht. Sie können das Gesetz übertreten und sind doch nicht des Gerichts schuldig, wenn der Sejm sie den Gerichten nicht ausstellt. Marschał Piłsudski will dieses ändern. Für Straftaten sollen Sejmabgeordnete nicht straflos sein vor den Gerichten, ebenso verantwortlich sein, wie alle andere Bürger und keine Ausnahme bilden.

Zweitens, wie wir es verstehen, will Marschał Piłsudski durchsehen, daß der Präsident ebensolche Rechte haben soll, wie der Präsident in Amerika.

Drittens soll der Präsident nicht von den Sejmabgeordneten, sondern unmittelbar vom Volk gewählt werden, ebenfalls wie es in Amerika ist.

Diesen Veränderungen der Konstitution stimmen wir Deutsche auch bei.

Die Parteien, die gegen Marschał Piłsudski sind, haben keine Bedeutung. Sie sind machtlos und ohnmächtig — Es wäre töricht von uns Deutschen, wenn wir mit diesen Parteien gingen — Es würde uns Deutschen auch übel anliegen, wenn wir gegen die Regierung stimmen würden.

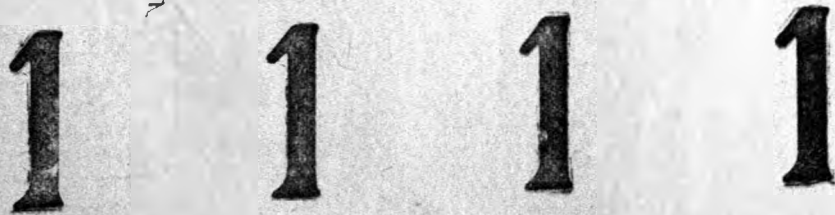
Gebet dem Staate, was des Staates ist. — Jede Partei, die gegen Marschał Piłsudski sind, sind die selben, die vor Jahren, als sie regierten, unsere deutschen Schulen zerstört, orangaliert, zerstört und vernichtet haben — Seitdem Marschał Piłsudski regiert, bleiben unsere Schulen unangestastet unsere Kinder erfreuen sich der Wohltaten und des Segens des Unterrichts in unserer deutschen Muttersprache. Wir haben 20 Schulen mit deutscher Unterrichtsprache im Kreise Lipno. Wir kämpfen für unsere lutherische Kirche und für unsere deutschen Schulen. Wenn wir aber gegen die Regierung stimmen werden, haben wir von der Regierung auch nichts zu erwarten.

Unsere Delegation in Warschau hat vom Herrn Minister die Versicherung erhalten, daß alle unsere Wünsche auf dem Gebiete des Schulwesens erfüllt und berücksichtigt werden. Es liegt auch klar auf der Hand, daß wenn wir für die Regierung stimmen werden, die Regierung uns auch freundlich entgegenkommen wird. Daher machen wir diese Probe und stimmen alle einmütlich für die Regierung, für die Liste Nr. 1. Wir sind diesmal diese Saat und die Früchte werden nicht ausbleiben.

Die Verlammlung der deutschen Delegierten in Lipno am 7. November hat beschlossen, für Nr. 1 zu stimmen. Zum Wohl unserer Kirche und unserer deutschen Schulen stimmt alle für Liste Nr. 1. Niemand darf zu Hause bleiben.

Das deutsche evangelisch-lutherische Wahlkomitee Lipno.

Uzak: „Nowy Lódźnik Słownik“ Pilsudzka 15



Po polsku:

Z powyższej odeśy niemieckiej, którą zamieszczamy w reprodukcji fotograficznej, tłumaczymy na język polski ostatnie ustępy:

„Te partie, które zwracają się przeciw marszałkowi Piłsudskiemu, są to te same, które przed laty, gdy znajdowały się u władzy, gnębiły, burzyły i niszczyły nasze szkoły niemieckie. — Oddać rządzi marszałek Piłsudski. Odkąd rządzi się nie tyka, dzieci nasze korzystają z dobrodziejstwa i błogosławieństwa nauki w języku ojczystym. W powiecie lipnowskim posta-

damy 20 szkół z niemieckim językiem wykładowym. Walczymy o nasz kościół luterski i o nasze niemieckie szkoły. Jeśli jednak głosować będziemy przeciw rządowi, nie będziemy też mogli niczego się od rządu spodziewać.

Delegacja nasza otrzymała w Warszawie od pana ministra zapewnienie, że wszystkie nasze życzenia w dziedzinie szkolnictwa zostaną spełnione i uwzględnione. Jest jasnym, jak na dłoni, że jeśli głosować będziemy za rządem, rząd też odnosić się będzie do nas życzliwie. Dlatego idziemy na tę

prośbę i wszyscy jednogłośnie głosować będziemy na listę nr. 1. Tym razem posłujemy i plon nas nie zawiedzie.

Zebrańcie delegatów niemieckich w Lipnie w dniu 7 listopada uchwaliło głosować na nr. 1.

Dla dobra kościoła naszego i naszych szkół niemieckich głosujcie wszyscy na listę nr. 1. Nikomu nie wolno pozostać w domu.

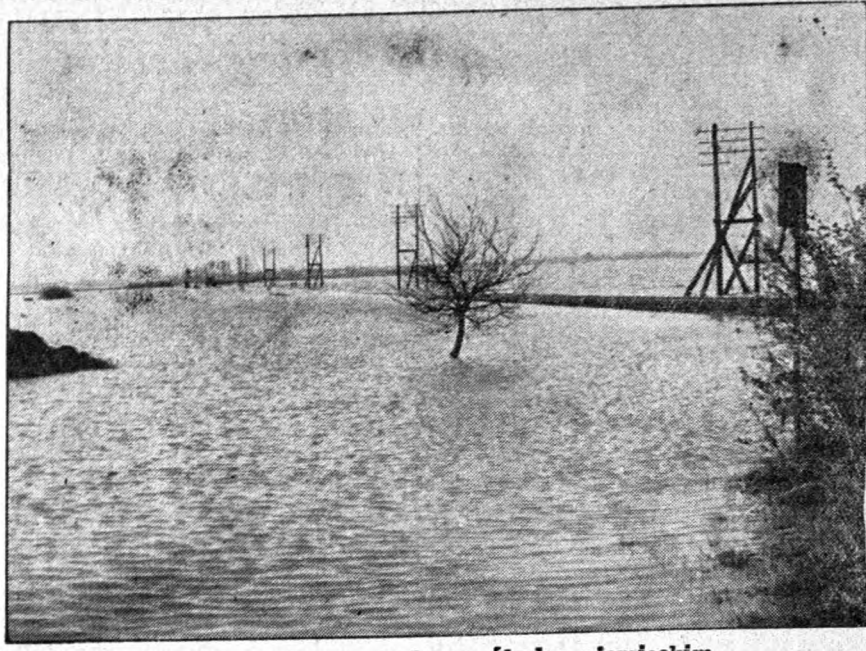
Niemiecki ewangelicko-luterski komitet wyborczy w Lipnie.

MAGGI^{ego}
buljon

Proszę tylko o

MAGGI^{ego}
kostki
buljonowe

z nazwą MAGGI i krzyżem w gwiazdzie na żółto-czerwonym opakowaniu.



Z terenu, zalanego wodą na Śląsku niemieckim.

— **Msza św. o dobry wynik wyborów**, zamówiona przez Nar. Organizację Kobiet, odbędzie się w sobotę, dn. 15 bm., o godz. 6,50 rano w kościele Kларыsek.

— **Z ruchu kolejowego**. Celem udogodnienia połączenia z Warszawą wyznaczono począwszy od 1 listopada półminutowy postój pociągów nr. 615 na przystanku osobowym Pludy. Przyjazd według rozkładu 14,58, odjazd 14,58.

— **Wojewódzka Komisja Samochodowo-Egzaminacyjna** przybędzie do Bydgoszczy 17 i 18 grudnia celem wyegzaminowania kandydatów i zbadania samochodów. Bliższych informacji może udzielić kierownictwo kursów samochodowych Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, ulica 3 Maja 14a, telefon 1185.

— **Jarmark na konie** odbędzie się we wtorek, 18 bm., o godz. 8 począwszy na Targowisku przy Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy. Z powodu panowania przyszycy spędy zwierząt raziowych, a więc bydła rogatego, owiec, kóz i świń wzbroniony.

— **Kino Corso** wyświetla podwójny program: 1) „Zamorskie djaby” i 2) „Przed śmiercią głodową”. Nadprogram wysmienita komedia p. t. „Hardy milionerem”.

— **Kina Krystal** wyświetla jeden z nielicznych nieprzejętych filmów pod tyt. „Wielki Gabbo”. Treść obrazu jest bardzo oryginalna. Przewspandałe są balety, chwilami potężniejsze niż w „Tancerce Cilly”. Wszystko razem wywołuje niezwykle zainteresowanie. Obraz zasługuje na uznanie i winien cieszyć się wielkim powodzeniem.

— **Kino Marysienka**. Dziś premiera dźwiękowego dramatu p. tyt. „Podcięte skrzydła”. Strona techniczna, gra, jakoteż i wartka treść, przedstawiająca konflikt ojca z synem, konflikt miłującej się pary oraz bohaterską obronę Londynu przed atakującymi miasto Zeppelinami. Przytem obfity nadprogram.

— **Kino Nowości** wyświetla po mistrzowsku zrealizowany melodramat p. t. „A gdy nadejdzie chwila rozstania” o treści ciekawej, posiadający żywą i interesującą akcję, oraz zabawne sytuacje. Dina Gralla i Haurly Haam grają z nadzwyczajnym temperamentem. Powodzenie zasłużone.

— **Kino Wojskowe** wyświetla od 14 do 16 bm. wspaniały dramat p. tyt. „Lekko-myślny książę”.

Kronika Policyjna

— **Ujęto: 3 za kradzież, 1 pijaka, 2 niewiasty za wykroczenie, 2 niewiasty do zbadania lekarskiego.**

— **Wycięcie okna wystawowego**. Dnia 11 bm. o godz. 6 zauważono, iż okno wystawowe firmy „Pasamon” jest pęknięte w kilku miejscach, w które uderzyć musiał sprawca twardym narzędziem.

— **Kradzieże i włamania**. Cohn Jadwiga z ul. Jana Kazimierza 1 zgłosiła, że w nocy z 9 na 10 bm. nieznanymi sprawcami wytkukli szybę w jej sklepie, przyczem skradli trykotaży za sumę 97 zł. — Ehlerl Bone z ul. Dworcowej 31b zgłosił kradzież roweru męskiego, pozostawionego przed domem ul. Gdańskiej 5a, który był własnością firmy Molkerei-Gesellschaft w miejscu, ulica Dworcowa 49. — Józdowski Jan z ul. Lubelskiej 17 zgłosił kradzież z włamaniem do mieszkania, z którego skradziono mu bieliznę, wartości 600 zł. — Kotowska Józefa z ul. Sowińskiego 2 doniosła, że w czasie od 5 do 11 bm. skradziono jej gotówkę 105 zł. z zamkniętej szafy. — Czara Feliks, woźnica z ul. Pomorskiej 49a zgłosił kradzież chustki do nakrycia. — Nitka Bolesław i Grzeszczak Ludwik z ul. Paderewskiego 33 zgłosili kradzież z włamaniem do ich pokoju, skąd skradziono im

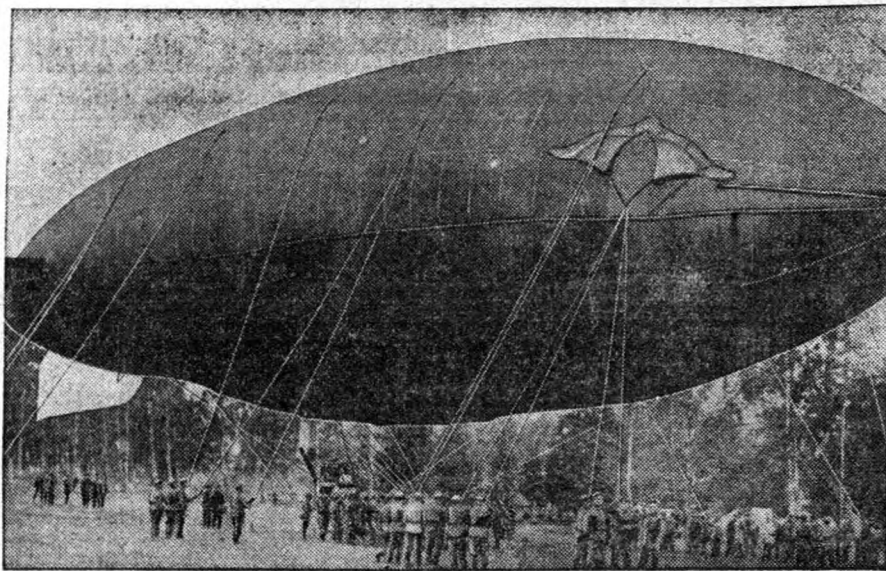
ubrania i bieliznę, wartości 300 złotych. — Jankowska Stefania z ul. Gdańskiej 129 doniosła o kradzieży portfela z gotówką 20 złotych.

— **Pożar**. Dnia 11 bm. o godz. 7,40 powstał pożar w piwnicy domu Placu Piastowskiego 12. Tamże zajęło się drzewo opałowe Gruszkiewiczowej Janiny, ułożone w piwnicy. Pożar powstał przy kominie, gdyż drzwi nie były metalowe przy otworze, pozostawionym do czyszczenia rury kominowej. Szkód niema, jedynie drzewo opałowe opaliło się.

SPORT

I. „Pepego” Grudziądź — I. Kol. K. S. „Sparta”.

W niedzielę, 16 bm., o godz. 14 odbędzie się wielkie zawody towarzyskie w piłkę nożną na boisku „Sparty” (obok nowej elektrowni miejskiej) pomiędzy wyżej wymienionymi klubami. Będą to bardzo ciekawe zawody. „Sparta” sprowadza sobie A-klasową drużynę, aby pokazać sportow-



Nowy sterowiec.

Zbudowano go w Rosji. Ma on w tych dniach rozpocząć lot próbny z Moskwy przez Tułę do Kurska. Trasa ta wynosi 900 km.



Cesarz abisyński Ras Tafari po koronacji opuszcza katedrę.

com ładną grę i wystawi swój najlepszy zespół, mając przed sobą silnego przeciwnika. — W dniu 23 bm. stanie ona do finału o mistrz. miasta Bydgoszczy z Sołkolem I. lub Polonją. O godz. 12,30 przedmecz.

Ostatnie dni! Nie zwlekajmy!

Już dnia 18-go i 20-go listopada rb rozpoczyna się

I-sze bogate ciągnięcie 22 Loterii Państwowej

w której z łatwością wygrać można kolosalne sumy, sięgające kilkudziesięciu milj. złotych

Ogółna suma wygranych **32 000 000 złotych**

Przy czym na jeden los wygrać można **1 000 000 (miljon) zł.**

Ceny losów zostały niezmiennione i nadal 1/4 losu kosztuje tylko 10 zł. Bezwzględnie każdy z nas grać powinien, bo tędy droga do urzeczywistnienia naszych marzeń. Czas nagli spieszymy więc do jedynego najszybszej i najsolidniejszej kolektury

„Uśmiech Fortuny” BYDGOSZCZ, ulica Pomorska nr. 1.

gdzie jeszcze niewielka ilość losów jest do nabycia. Pamiętajmy: „Ten wygrywa, kto gra tego spotyka szczęście, kto się o nie stara”.



CZARNKÓW.

Bal Czerwonego Krzyża. W niedzielę odbył się w ślicznie przystrojonej sali „Ogród Browarnego” tegoroczny bal Czerwonego Krzyża. Przygrywała do tańca znakomita orkiestra 7 p. Strzelców Konnych. Bal, w którym wzięły udział wyższe sfery miejscowego obywatelstwa oraz okoliczne ziemianstwo, miał przebieg bardzo miły i harmonijny.

Sprawa regulacji Strumienia Miały. Dn. 6 bm. odbyło się posiedzenie członków Spółki Regulacji Strumienia Miały. Po sprawozdaniu przewodniczącego z dotychczasowej działalności zarządu i wydziału odnośnie do zabiegów, uczynionych u władz przez p. starostę Boguszewskiego, wygłosił obszerny referat gospodarczy p. Ratajczak, który udowodnił argumentami atawistycznymi i rzeczowymi wielką wartość podjętych prac nad regulacją strumienia.

BIAŁA, pow. czarnkowski.

Poświęcenie murów kaplicy. W uroczystości wzięły udział tłumy wiernych z całej okolicy. Rano o godz. 10,45 na granicy wioski nastąpiło przyjęcie Jego Ekselencji Ks. Biskupa Dymka przez przewielebne duchowieństwo, władze oraz publiczność, która urządziła Dostojnemu Gościowi gorącą owację. Uroczysta Msza św. odbyła się w prowizorycznej kaplicy. Po nabożeństwie nastąpiło podpisanie aktu erekcyjnego, wmurowanie go w fundamenty oraz poświęcenie murów kaplicy. Po uroczystości odbył się obiad. Wyjazd Ks. Biskupa odbył się wśród niemiłkających okrzyków na Jego cześć. Tysiące wiernych zęgnęły swego dostojnego gościa w głębokim nastroju czci i oddania.

HUTA, pow. czarnkowski.

Uzyskaliśmy kościół. Lotem błyskawicy rozeszła się wiadomość o przyznaniu katolikom dotychczasowego zboru ewangelickiego w Hucie. Kościół ten od lat stał próżny. Ewangelicy w okręgu 4 kilometrów mają kilka zborów ewangelickich i o kościół w Hucie nie dbali. Tymczasem ludność tułejka ma do najbliższego kościoła około 10 km. drogi. To też wdzięcznością i zadowoleniem przyjęt fakt ten do wiadomości.

ROSKO, pow. czarnkowski.

Pożar stogów. W Rosku spaliły się dwa stogi ze zbożem, należące do p. Pawlikowej. Przyczyną pożaru jest prawdopodobnie podpalenie.

Konsumcja konserw w Ameryce.

Niedawno umarł w Ameryce jeden z największych fabrykantów konserw i zostawił majątek w sumie 100 milionów dolarów. Ta cyfra dowodzi, że gospodynie amerykańskie karmią swe rodziny „z puszek”. Amerykanie twierdzą, że ten rodzaj odżywiania nie tylko wychodzi na korzyść gospodyni, ale krajowi i społeczeństwu. W roku 1927 roczna produkcja fabryk konserw oszacowana była na 652 miliony dolarów, podczas gdy cały przemysł spożywczy przedstawiał wartość 11 miliardów dolarów. Przeciwnikom konserw, którzy wskazują na znacznie zdrowszą kuchnię prababek, zwolennicy „puszek” odpowiadają, że prababki też fabrykowały konserwy w domu z tą tylko różnicą, że przychodziło im to z wielkim trudem.

Hamowanie samolotów.

Jest rzeczą bardzo ważną, a jak dotąd zupełnie nową, aby móc zahamować samolot w chwili, w której zamierza on lądować...

Zagadnieniem hamowania samolotów, bardzo ważnym zresztą dla lotnictwa, zajmował się francuski konstruktor Bréguet...

W końcu francuski konstruktor używająca na przykładzie znaczenie urządzenia hamulcowego dla samolotów. Podaje on, że samolot, który posiada szybkość lotu 91 km. godz. w chwili lądowania, musi przebiec 340 metrów w terenie...

Nie wszystko można kupić za dolary

W tych dniach duński prezes ministrów udał się z okazji odsłonięcia pomnika do Islandii i przywiózł islandczykom 150 prezentów państwa duńskiego...

W ten sposób dzieło to dostało się do Kopenhagi, gdzie spoczywa obecnie w muzeum. Na początku książki znajduje się napis: „Ta książka jest własnością Jona Haakonsona”.

Boks jest wcale intratnym zawodem.

W toku procesu, który prowadził impresario turniejów bokserskich w Ameryce, O'Mara, przeciwko słynnemu mistrzowi boksu, Tunney'owi, ustalono przed sądem, iż Tunney zarobił w ciągu swej kariery bokserskiej 1.742.280 dolarów...

Praca a muzyka

W trzech krajach, nie mających z sobą nic wspólnego, poczyniono ostatnio ciekawe spostrzeżenia na temat, jak wielki wpływ wywiera muzyka na pracę fizyczną...

W Ameryce postanowili inżynierowie dawać czarnym robotnikom kapelę, złożoną z czterech ludzi, gdyż skonstatowali, że przy muzyce podwaja się praca murzynów.

Jak wiadomo murzyn śpiewa z zapalem przy każdym zajęciu, a muzyka ma być mu w tem pomocną. Przy uniwersytecie w Oksfordzie zorganizowano ostatnio kursy muzyczne w celach sportowych...

Handel materiałem wojennym

Rewelacyjne cyfry. — Angielskie armaty przeciw Anglikom. — Nastroje wojenne. Według danych zawartych w świeżo wydanym w Londynie „Roczniku handlu sprzętem wojennym”, w okresie od 1923—1929 r. wywóz różnego gatunku broni i amunicji z krajów wytwarzających materiały wojenne, osiągnął zawrotnej cyfry...

Jest rzeczą zatrważającą — pisze jedna z gazet angielskich — że obroty handlowe tym śmiercionośnym towarem przybrały tak olbrzymie rozmiary, tembardziej, że „pokojowo usposobiona” Anglia jest jego największym dostawcą! Ta ostatnia wywiozła w wyżej wspomnianym okresie materiały bojowego za przeszło osiem miliardów złotych...

Korespondent cytowanego pisma londyńskiego pisze: nigdy nie zapomnę mojej rozmowy z pewnym młodym robotnikiem w Barrow, który w pierwszych dniach po wybuchu wojny światowej powrócił był z Dardanel, gdzie wraz z innymi robotnikami angielskimi zajęty był montowaniem baterji, przeznaczonych do obrony cieśniny morskiej...

A po wojnie czy staliśmy się mądrzejszymi? — zapytuje dziennikarz. Przeciwnie! W okresie czterech lat następujących po wojnie, wywieźliśmy materiałów wojennych jak: armaty, karabiny, maszyny, kławy, bagnetki i t. d. wartości ponad dziewięć miliardów złotych...

Wynów i 45 milionów naboów Francji; tysiące maszynówek — Japonji; olbrzymie ilości pocisków i naboów — Rumunii; tysiące karabinów i szablí „uszcześliwiliśmy” Am. Brazyliją, Jawę!...

Ten międzynarodowy handel materiałem bojowym śmiało nazwać można międzynarodowym kanibalizmem i jakże przegnąbiająca jest myśl, że jakiś młody robotnik w Sheffieldzie lub Barrow fabrykujący działo, amunicję lub gazy trujące na wywóz zagranicę, może kiedyś sam, lub syn jego, znaleźć się w okoliczności, że wypadnie mu nastawiać piersi na pociski wytworzone przez niego samego, a znajdujące się w rękę wroga!

Wiemy dziś wszyscy, że wojna nie popłaca; wie o tem każdy, najzatomardzialszy nawet millitarysta. Natomiast popłaczają: panika wojenna i wojenne przygotowania, to też w każdym państwie znajdujemy potężne grupy osobników, które olbrzymie zyski cigną z „nastrojów wojennych” i którzy nie przestają „dabiać wojny” pokazywać strwożonym obywatelom. W ich to właśnie interesie niejednemu maż stanu czy minister uważa za potrzebne, od czasu do czasu „pobrzakiwać szablę”.

Table with 4 columns: Location, Value 1, Value 2, Value 3. Includes New York, Paryż, Praga, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń, Berlin.

Papery wartościowe i obligacje.

Table with 2 columns: Instrument, Value. Includes 4% poz. inwest., 1% proc. inw. ser. jne sztuki, 5% poz. premj. dol., 3% poz. bud., 5% poz. konw.

Akcje w złotych:

Table with 2 columns: Company, Value. Includes Bank Polski, W. T. F. Cukru, Norblin, Ostrowiec.

Papery państwowe utrzymane Listy zastawne przeważnie utrzymane. Dla akcji tendencja przeważnie mocniejsza. Bank Polski słabszy. Cukier mocniejszy. Norblin i Ostrowiec mocniejszy.

RUCH TOWARZYSTWACH

S. M. P. Naprzód przy kościele Nałw. Serca Pana Jezusa. Zebranie plenarne dnia w piątek o godz. 19 w salce parafjalnej. Ważne sprawy.

S. M. P. „Wiosna”. W każdy wtorek i piątek o godz. 18 lekcje robót ręcznych. Kurs oświatowy nadal odbywa się regularnie w srody o godz. 19.

O. P. N. Sokół V. Schadzka I i II druż. w piątek, 14 bm., o godz. 19 u p. Kamińskiego, ul. Nakielska.

Klub Sportowy „Astorja”. Dzisiaj o godzinie 8 schadzka informacyjna w Rzeźni Miejskiej, ul. Jagiellońska.

„Halka”, towarzystwo śpiewu, donosi wszystkim zaproszonym gościom, oraz członkom, iż z powodów od towarzystwa niezależnych, wieczorek towarzyski, odbył się majacy w dniu 15 listopada, odkłada się na dzień 29 listopada.

Kol. K. S. „Sparta” przy K. P. W. W piątek, 14 bm., o godz. 19.30 schadzka informacyjna I i II drużyny w Ognisku K. P. W. Z powodu niedzielnych zawodów komplet pożądany.

Redaktor odp.: — Kazimierz Małycha.

GIELDY

Gielda Poznańska.

Cedula Urzędowa Gieldy Poznańskiej. Papery procentowe: (Kurs w procentach nominału) 5% Pożyczka konwersyjna 47 1/2 % P. 8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt 92% O. 4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt 38% P. (Kurs w złotych) 6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 17,50 O 5% Pożyczka premjowa serja II 54.— P. 1% Premj. Pożyczka Inwestyc. 100.— O. Tendencja utrzymana.

GIELDA WARSZAWSKA

z dnia 13. 11. 1930 r.

Table with 4 columns: Currency, Buy, Sell, Close. Includes Waluty, Gotówka, Dolarzy, trans., sprzed., kup., and specific values for Hollandia, Londyn, Nowy Jork.



Modna pani w sezonie jesiennym.

Wolne miasto Gdańsk.

Kasyno Sopoty. Przez cały rok otwarte. Roulette Baccara. Hotel - Kasyno. Nowoczesny nowowybudowany hotel. Fikne połączenie z widokiem na morze.

Oslabienie bledniece leczy Hemogen oryginalny tylko z firmą Klawe.

Czytajcie Gazetę Bydgoską!

Sprzedawcy (czyni) domokrażni

otrzymają bardzo pokupny artykuł sezonowy. Wysoki zysk zapewniiony. Mała gotówka konieczna. Zgłoszenia „Esge” Gazeta Bydgoska. Bydgoszcz ul. Marsz. Focha 39

PIECE w rozmaitych gatunkach tylko wyrobu krajowego

poleca po przystępnych cenach Fa. Julusz Musoiff Tow. z ogr. poręką n-971 Bydgoszcz, Gdańska 6 - tel. 26 i 1650

